

Sygn. akt I ACa 525/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Dorota Markiewicz (spr.)

Sędzia SA Katarzyna Polańska – Farion

Sędzia SO del. Mirosława Kamińska

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J., S. J.

i M. K.

przeciwko J. J. (1) i R. J.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt II C 144/07

1 oddala apelację;

2 zasądza J. J. (1) i R. J. na rzecz M. J. i S. J. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) i na rzecz M. K. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 525/14

UZASADNIENIE

Powodowie S. J. i M. K. wnosili o:

1) nakazanie pozwanemu J. J. (1) złożenia oświadczenia woli, iż przenosi on na rzecz powodów w równych częściach w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży podpisanej w dniu 12 września 2005r. przed notariuszem M. C. za rep. A (...) i zmiany treści umowy przedwstępnej sprzedaży podpisanej dnia 7 września 2006r. przed notariuszem M. C. za rep. (...) cały należący do niego udział stanowiący majątek odrębny wynoszący 1/2 część nieruchomości oznaczonej nr(...) o powierzchni 2.568m² z obrębem (...) położonej w W., objętej księgą wieczystą nr KW (...) za cenę 134.820 zł, na poczet której zostanie zapłacony zadatek w wysokości 20.000 zł, z tym że wyrok zastępuje umowę sprzedaży;

2) nakazanie J. J. (1) i R. J. złożenie oświadczenia woli, iż przenoszą na rzecz powodów w równych częściach w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży podpisanej 12 września 2005r. przed notariuszem M. C. za rep. (...) i

zmiany treści umowy przedwstępnej sprzedaży podpisanej dnia 7 września 2006r. przed notariuszem M. C. za rep. (...) cały należący do nich udział stanowiący majątek objęty wspólnością ustawową wynoszący 1/2 część nieruchomości oznaczonej nr(...) o powierzchni 2.568m² z obrębu (...) położonej w W., objętej księgą wieczystą Nr KW (...) za cenę 134.820 zł, na poczet której zostanie zapłacony zadatek w wysokości 20.000 zł, z tym że wyrok zastępuje umowę sprzedaży.

W toku procesu do sprawy przystąpiła po stronie powodowej M. J., a powodowie sprecyzowali powództwo w ten sposób, iż wnieśli o zobowiązanie J. J. (1) do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „J. J. (2) – w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 12 września 2005r., objętej aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium(...), zmienionej następnie aktem notarialnym z dnia 7 września 2006r. sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium (...) – przenosi na S. J. i jego żonę M. J. do majątku objętego wspólnością ustawową w połowie oraz M. K. w połowie, własność całego należącego do niego udziału, wynoszącego 1/2 część, w nieruchomości położonej w W. dzielnicy W., stanowiącej niezabudowaną działkę gruntu o powierzchni 2.568 m⁽²⁾, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) z obrębu (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), za cenę łącznie od obydwu kupujących 134.820 zł, przy czym na poczet ceny zostaje zaliczona kwota 20.000 zł, wpłacona przez kupujących na rzecz J. J. (1) tytułem zadatku, a pozostała część ceny to jest kwota 114.820 zł zostanie zapłacona solidarnie przez kupujących na rzecz J. J. (1) w terminie 30 dni od uprawomocnienia się orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu - przy czym wyrok zastępuje umowę sprzedaży”; oraz o zobowiązanie J. J. (1) i R. J. do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „R. i J. małżonkowie J. – w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 12 września 2005r., objętej aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium(...) zmienionej następnie aktem notarialnym z dnia 7 września 2006r. sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium (...) – przenoszą na S. J. i jego żonę M. J. do majątku objętego wspólnością ustawową w połowie oraz M. K. w połowie, własność całego należącego do nich i objętego wspólnością ustawową udziału, wynoszącego 1/2 część, w nieruchomości położonej w W. dzielnicy W., stanowiącej niezabudowaną działkę gruntu o powierzchni 2.568 m⁽²⁾, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) z obrębu (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), za cenę łącznie od kupujących 134.820 zł, przy czym na poczet ceny zostaje zaliczona kwota 20.000 zł, wpłacona przez kupujących na rzecz R. i J. J. (1) tytułem zadatku, a pozostała część ceny to jest kwota 114.820 zł zostanie zapłacona solidarnie przez kupujących na rzecz J. i R. małżonków J. w terminie 30 dni od uprawomocnienia się orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu - przy czym wyrok zastępuje umowę sprzedaży”.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Podnieśli następujące zarzuty:

- 1) zarzut nieważności umowy z uwagi na fakt, iż obydwójce działali w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli,
- 2) zarzut, iż działali pod wpływem błędu co do stanu prawnego ich nieruchomości, nie mając wiedzy o planowanej zmianie przeznaczenia gruntów, w związku z czym uchylili się od skutków prawnych swego oświadczenia pismem z dnia 17 stycznia 2007r.
- 3) zarzut, iż zachowanie powodów nosi znamiona wyzysku, bowiem wiedzieli o planowanej zmianie przeznaczenia terenów, na której znajduje się działka pozwanych, wykorzystali ich zły stan zdrowia, złą sytuację osobistą i brak doświadczenia w obrocie nieruchomościami w celu zastrzeżenia dla siebie świadczenia, którego wartość przewyższała wartość ich świadczenia;
- 4) zarzut braku zgody M. J. na zawarcie umowy.

Na wypadek nieuznania twierdzeń pozwanych o bezwzględnej lub względnej nieważności umowy przedwstępnej pozwani żądali podwyższenia wysokości należnego im świadczenia do poziomu wartości rynkowej nieruchomości ustalonej przez biegłego bądź też do unieważnienia umowy na podstawie art. 388 § 1 k.c. W toku procesu pozwani wnieśli też o rozwiązanie spornej umowy, względnie z ostrożności procesowej o wyznaczenie takiej ceny

za nieruchomość, która odpowiadałaby cenie rynkowej nieruchomości w dniu, w którym miałyby dojść do zawarcia umowy przyrzeczonej z należnymi odsetkami.

Wyrokiem z dnia 3 października 2013r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zobowiązał:

J. J. (1) do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „J. J. (2) – w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 12 września 2005r., objętej aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium (...), zmienionej następnie aktem notarialnym z dnia 7 września 2006r. sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium (...) – przenosi na S. J. i jego żonę M. J. do majątku objętego wspólnością ustawową w połowie oraz M. K. w połowie, własność całego należącego do niego udziału, wynoszącego 1/2 (jedną drugą) część, w nieruchomości położonej w W. dzielnicy W., stanowiącej niezabudowaną działkę gruntu o powierzchni 2568 metrów kwadratowych, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) z obrębem (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), za cenę łącznie od obydwu kupujących 134 820 zł (sto trzydzieści cztery tysiące osiemset dwadzieścia złotych), przy czym na poczet ceny zostaje zaliczona kwota 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych), wpłacona przez kupujących na rzecz J. J. (1) tytułem zadatku, a pozostała część ceny to jest kwota 114 820 zł (sto czternaście tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) zostanie zapłacona solidarnie przez kupujących na rzecz J. J. (1) w terminie 30 dni od uprawomocnienia się orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu - przy czym wyrok zastępuje umowę sprzedaży”;

J. J. (1) i R. J. do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „R. i J. małżonkowie J. – w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 12 września 2005r., objętej aktem notarialnym sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium (...), zmienionej następnie aktem notarialnym z dnia 7 września 2006r. sporządzonym przed notariuszem w O. M. C., za repertorium (...) – przenoszą na S. J. i jego żonę M. J. do majątku objętego wspólnością ustawową w połowie oraz M. K. w połowie, własność całego należącego do nich i objętego wspólnością udziału, wynoszącego 1/2 (jedną drugą) część, w nieruchomości położonej w W. dzielnicy W., stanowiącej niezabudowaną działkę gruntu o powierzchni 2568 metrów kwadratowych, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) z obrębem (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), za cenę łącznie od kupujących 134 820 zł (sto trzydzieści cztery tysiące osiemset dwadzieścia złotych), przy czym na poczet ceny zostaje zaliczona kwota 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych), wpłacona przez kupujących na rzecz R. i J. J. (1) tytułem zadatku, a pozostała część ceny to jest kwota 114 820 zł (sto czternaście tysięcy osiemset dwadzieścia złotych) zostanie zapłacona solidarnie przez kupujących na rzecz J. i R. małżonków J. w terminie 30 dni od uprawomocnienia się orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu - przy czym wyrok zastępuje umowę sprzedaży”;

oraz zasądził:

1. od J. J. (1) na rzecz M. K. kwotę 14.191 zł tytułem kosztów procesu;
2. od R. J. i J. J. (1) solidarnie na rzecz S. J. i M. J. kwotę 14.191 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

oraz zaliczył na poczet nieuiszczonych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa zaliczkę wpłaconą przez pozwanych oraz nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie kwotę 2.227,91 zł tytułem pozostałych nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 września 2005r. J. J. (2) i R. J. oraz S. J. i M. K. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości położonej nieruchomości oznaczonej (...)o powierzchni 2.568m² z obrębem (...) położonej w W., objętej księgą wieczystą nr KW (...) (w akcie zaznaczono, iż działka opisana w KW jako (...) z obrębem (...), obecnie stanowi działkę nr (...) z obrębem (...)). W akcie notarialnym zaznaczono, iż działka stanowi lasy oznaczone symbolem(...). Pozwani zobowiązali się sprzedać należący do nich udział 1/2 w tej nieruchomości w równych częściach S. J. i M. K. za ceny po 67.410 zł. Pozwany zobowiązał się ponadto do sprzedaży należącego do jego majątku odrębnego udziału wynoszącego 1/2 w opisanej wyżej nieruchomości za cenę po 67.410 zł. S. J. i M. K. zobowiązali się nabyć od pozwanych udziały w wyżej wskazanej nieruchomości, przy czym S. J. zobowiązał się do nabycia udziału w tej

nieruchomości do majątku wspólnego z żoną M. J.. W § 4 umowy przewidziano, iż umowa sprzedaży w formie prawem przewidzianej zostanie zawarta po uzyskaniu ostatecznej pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy domem mieszkalnym i po zapewnieniu dojazdu do nabywanej nieruchomości, najpóźniej w dniu 11 września 2006r. Notariusz pouczyła strony o treści i skutkach art. 64, 389, 394 k.c. i 1047 k.p.c. W § 5 umowy ustalono, iż:

- w przypadku niewykonania umowy w terminie określonym w § 4 aktu przez nabywców zbywcy mogą bez wyznaczenia dodatkowego terminu od umowy odstąpić i otrzymany zadek zachować,

- w razie niewykonania umowy w terminie określonym w § 4 aktu przez zbywców z ich winy, jak również w przypadku nieotrzymania pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy i niezapewnieniu dojazdu do przedmiotowej działki zbywcy zwrócą nabywcy otrzymany zadek,

- w razie niewykonania umowy przez zbywców z ich winy nabywca może żądać od nich sumy zadatku dwukrotnie wyższej. Nabywcy zobowiązali się do zapłaty zadatku w kwocie po 5.000 zł od każdego z kupujących. Sprzedający zobowiązali się do zaliczenia tej kwoty na poczet należnej im ceny sprzedaży.

Według pisma (...) D. W. z dnia 2 czerwca 2005r. wydanego dla pozwanego dla obszaru, na którym znajduje się działka ewidencyjna (...) z obrębu (...) przy ul. (...) w W., nie było w tej dacie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Poprzedni plan tj. Miejscowy Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego (...) W. zatwierdzony uchwałą Nr (...) Rady (...) W. z dnia 28 września 1992r. stracił ważność z dniem 31 grudnia 2003r. W starym planie działka nr (...) z obrębu (...) znajdowała się w obszarze funkcjonalnym oznaczonym symbolem(...) o funkcji ochrony systemu przyrodniczego miasta. Działka znajduje się w granicach otuliny M. wg obowiązującego Rozporządzenia Nr (...) Wojewody (...) z dnia 24 stycznia 2001r. w sprawie utworzenia (...) Parku Krajobrazowego im. C. Ł. (Dz. Urz. Woj. (...) Nr 13 poz. 118).

W dniu 7 września 2006r. strony dokonały zmiany treści umowy przedwstępnej. Zwiększono zadek do kwoty po 20.000 zł oraz dokonano zmiany § 4 umowy, tj. termin zawarcia umowy ostatecznej ustalono najpóźniej na dzień 9 stycznia 2007r. Natomiast § 5 umowy otrzymał brzmienie:

„Strony postanawiają, że:

- w razie nieotrzymania przez nabywców pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy przedmiotowej działki domem mieszkalnym w terminie określonym w § 4 aktu mogą oni od umowy odstąpić i żądać zwrotu zadatku,

- w razie niewykonania umowy w terminie określonym w § 4 aktu przez nabywców z ich winy zbywcy mogą bez wyznaczania dodatkowego terminu od umowy odstąpić i otrzymany zadek zachować,

- w razie niewykonania umowy w terminie określonym w § 4 aktu przez zbywców z ich winy nabywca może żądać od nich sumy zadatku dwukrotnie wyższej”.

M. K. w dniu 4 sierpnia 2006r. wystąpił o wydanie warunków zabudowy dla przedmiotowej nieruchomości. Decyzją nr (...) z dnia 16 listopada 2006r. Prezydent (...) W. odmówił ustalenia warunków zabudowy dla działki nr (...) dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego i szamba. W uzasadnieniu wskazano, iż w poprzednio obowiązującym planie miejscowym nieruchomość znajdowała się w obszarze (...)o funkcji ochrony systemu przyrodniczego miasta, w którym to obszarze była dopuszczona zabudowa w obrębie terenów leśnych niebędących własnością państwową lub komunalną, pod warunkiem pozbawienia ich statusu lasów ochronnych, a w ww. planie brak było zgody na przeznaczenie gruntów leśnych na cele nieleśne. Ponadto wskazano, iż działka nie ma dostępu do drogi publicznej, a droga dojazdowa - działka nr (...) nie spełnia warunków drogi pieszo – jezdnej. Jako trzecią przyczynę odmowy wydania warunków zabudowy wskazano niezgodność z przepisami odrębnymi, tj. brak spełnienia warunków zawartych w art. 7 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (ustawa z dnia 3 lutego 1995r. ze zm.).

Pomimo uzyskania odmownej decyzji powodowie zdecydowali się przystąpić do umowy ostatecznej. Termin podpisania umowy ostatecznej wyznaczono na dzień 8 stycznia 2007r. w Kancelarii Notarialnej M. C. w O.. W tym dniu stawili się w Kancelarii powodowie i R. J.. Pozwany nie stawił się, zaś pozwana okazała zaświadczenie lekarskie stwierdzające niezdolność do pracy pozwanego w tym okresie. Kolejny termin zawarcia umowy wyznaczono na dzień 17 stycznia 2007r. Na tym terminie stawili się jedynie powodowie. Pozwani nie stawili się pomimo powiadomienia o terminie aktu.

Pismem z dnia 17 stycznia 2007r., skierowanym do powodów, pozwani oświadczyli, iż uchylają się od skutków prawnych oświadczeń woli zawartych w ww. aktach notarialnych jako złożonych pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej polegającego na tym, iż nie był im znany aktualny stan prawny działki, wynikający z decyzji Wojewody (...) z 18 listopada 2003r. oraz bliskiej perspektywy dalszej zmiany jej stanu prawnego, wynikającej z bardzo zaawansowanych prac nad nowym planem miejscowym, który najpewniej wejdzie w życie już w następnym roku (czyli 2008r.), co oznacza, iż działka już wkrótce będzie mogła służyć celom budowlanym, będzie miała drogę dojazdową oraz jej wartość rynkowa pozostaje w absolutnej dysproporcji w stosunku do proponowanej przez nabywców ceny.

Pozwani kupili udział w przedmiotowej nieruchomości w 1994r., w umowie wpisano, iż nieruchomość znajduje się na obszarze oznaczonym symbolem (...) z funkcją ochrony sytemu przyrodniczego miasta w granicach strefy ochronnej (...) P. Przyrodniczego objętego ochroną Konserwatora Przyrody, na terenie wskazanym do objęcia uszczegółowionym, planem miejscowym w rejonie osiedla (...). Na tym terenie dopuszczalne było utrzymanie funkcji mieszkaniowej w obrębie terenów leśnych nie będących własnością państwową bądź komunalną. W akcie tym wskazano, iż plan miejscowy dopuszcza realizację nowej zabudowy na tym terenie na warunkach pozbawienia statusu lasów ochronnych w trybie ustawy o lasach.

W 2002r. dla nieruchomości sąsiedniej stanowiącej działkę nr (...) z obrębu (...) wydano decyzję o warunkach zabudowy (z uwzględnieniem uwag i zaleceń zawartych w decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 26 września 2001r.). Decyzja została doręczona również pozwanym. Z treści uzasadnienia decyzji wynika, iż informowano strony, że nowy plan miejscowy dla obszaru (...) jest w opracowaniu.

W związku z opracowywaniem nowego planu, na wniosek Prezydenta W. decyzją z 18 listopada 2003r. Wojewoda (...) na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 5 i art. 9 ustawy z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U. Nr 16 poz. 78 ze zm.) wyraził zgodę na przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Osiedla (...) lasów ochronnych niestanowiących własności Skarbu Państwa na cele nieleśne. Zgoda dotyczyła również terenu, na którym położona jest nieruchomość będąca przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Po zmianie przepisów (...) (...). W. dnia 22 czerwca 2006r. podjęła nową uchwałę Nr (...) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Z. w rejonie ulicy (...). Plan do chwili obecnej nie został opracowany. W tamtym okresie brak było stabilności w wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy dotyczących działek na terenie Z., uznawano, iż odlesienie wynikające z decyzji Wojewody dotyczy dopiero przyszłego planu miejscowego. Co do zasady wydawano odmowy, chyba że SKO uchyliło decyzję i nakazało wydać warunki.

Powodowie i ich znajomi w latach 2005-2006 kupili dla własnych celów szereg nieruchomości na terenie Z.. Umowy te były zawierane za pośrednictwem Agencji (...). A. G. (1) była zorientowana, iż działka ma charakter leśny, znana jej była decyzja Wojewody o odlesieniu działek na tym terenie, jednak wiedziała, iż uzyskanie warunków zabudowy to długi i skomplikowany proces. Pozwany „skarżył się jej na urzędników, jak starał się o uzyskanie pozwolenia na budowę” (zapewne chodzi tu o warunki zabudowy). Pośredniczka informowała strony, iż uzyskanie warunków zabudowy jest niemal niemożliwe i była zdziwiona, iż wpisano taki warunek do umowy. Pominięto ją przy transakcji, bowiem nie dopilnowała podpisania umowy pośrednictwa. Sąd ustalił, że pozwany nie uważał, iż na tym terenie nie będzie można wybudować domu, uważał, że to tylko sytuacja przejściowa, między wygaśnięciem starego a uchwaleniem nowego planu. Cena sprzedaży przedmiotowej nieruchomości była na porównywalnym poziomie co ceny pozostałych kilku sprzedanych powodom i ich znajomym działek z tym, że tamte działki były położone przy drodze,

miały dostęp do mediów, miały warunki zabudowy, zaś przedmiotowa nieruchomość nie miała; ceny za te inne działki były wynegocjowane rok wcześniej. Powodowie zamierzali kupić przedmiotową nieruchomość dla własnych celów, gdyż działka ta jest położona przez drogę w stosunku do ich działek - z myślą o własnych dzieciach. Obecnie w Studium (...) przedmiotowa działka jest przeznaczona pod zabudowę, ale powodom nie udało się do dziś uzyskać warunków zabudowy. W 2008r. wzrosły ceny działek na tym terenie, a następnie ponownie spadły, choć nie do takiego poziomu jak w latach 2005-2006.

Pozwany od 1992r. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie instalowania, naprawy i konserwacji sprzętu radiowo – telewizyjnego oraz sprzętu do operowania dźwiękiem i obrazem, w zakresie jego działalności mieści się sprzedaż detaliczna i hurtowa, wynajem nieruchomości na własny użytek oraz pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. Ma wykształcenie licencjackie. Zajmował się też sprzedażą biznesmenom drogich zegarków. W okresie od dnia 7 czerwca 2005r. do dnia 11 grudnia 2005r. przebywał na zwolnieniach lekarskich. W tym okresie leczył się psychiatrycznie u lekarza psychiatrii L. Z.. Miał objawy choroby depresyjno- reakcyjnej, zaburzoną koncentrację, zanizowaną samoocenę, wpadał w panikę, miał problemy ze snem. Stan ten trwał co najmniej do stycznia 2006r. kiedy zaobserwowano poprawę, następnie we wrześniu 2006r. nastąpiło ponowne pogorszenie samopoczucia. Pośrednik A. G. (1) w czasie negocjacji poprzedzających zawarcie pierwszej umowy zauważyła, iż pozwany jest przygnębiony i że zgadzał się na wszystkie warunki powoda, był zainteresowany jak najszybszą sprzedażą nieruchomości. U pozwanego zaburzenia depresyjne pojawiły się po zastosowaniu leku na otyłość po 1999r. Zgodnie z opinią biegłych z Instytutu (...) w latach 2005-2006 u pozwanego występowały zaburzenia nerwicowe związane ze stresem i zaburzenia pod postacią somatyczną (cukrzyca, wysokie ciśnienie). Z dokumentacji medycznej, jak i wyników przeprowadzonych badań nie wynika, że w ich przebiegu występowały objawy psychotyczne, a tylko one dawałyby podstawę do wykluczenia świadomego lub swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

Pozwana miała w latach 1999-2006 zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie handlu, pośrednictwa handlowego. W czerwcu 2005r. u pozwanej w badaniu wykryto dolegliwości neurologiczne o typie niedowładu, powstałe w wyniku niewielkiego udaru. Badająca ją wówczas lekarz J. W. nie zauważyła w czasie wizyty wpływu tych dolegliwości na zaburzenia rozeznania i świadomości. Pozwana w czasie podpisywania aktu notarialnego wyglądała na osobę schorowaną, poruszała się powoli, była przeciwna podpisaniu umowy, ale się zgodziła po naleganiach męża. W czerwcu 2007r. udała się do psychiatrii, gdzie również stwierdzono u niej zaburzenia depresyjno – lękowe. W oparciu o opinie biegłych Instytutu (...) Sąd ustalił, iż u pozwanej występuje organiczna chwiejność afektywna i organiczne zaburzenia lękowe. Są one spowodowane przewlekłą chorobą somatyczną - nadciśnieniem tętniczym. Zaburzenia te nie mają charakteru choroby psychicznej. Nie występuje u pozwanej upośledzenie umysłowe ani ośpienie umysłowe. Jej sprawność intelektualna jest wysoka, aczkolwiek zdolność do wyrażenia swojego zdania była ograniczona z powodu bierności i zależności od decyzji męża, jednak nie można stwierdzić, aby w dacie podpisania umowy przedwstępnej i w dacie zmiany tej umowy miała wyłączoną zdolność podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany miał wiedzę, że jego działka ma charakter leśny, ale może być w przyszłości zabudowana. Wiedział również o decyzji Wojewody w przedmiocie odlesienia działek, jak również o wystąpieniu M. K. z wnioskiem o wydanie warunków zabudowy. Pozwany przyznał w swoich zeznaniach, iż jego błąd polegał nie na mylnej ocenie stanu prawnego nieruchomości, ale na tym, że nie należało, aby spisano od razu akt definitywny, a potem już go cena nie satysfakcjonowała, bo ceny ziemi wzrosły. Podpisując drugą umowę, nie zauważył, że ceny działek wzrosły, dowiedział się o tym później. Zdenerwował się też faktem, iż po podpisaniu umowy droga leśna, przy której leżała przedmiotowa działka, została udroźniona (wycięto drzewa) i faktycznie poszerzona kosztem sąsiednich nieruchomości.

Sąd uznał obydwie opinie Instytutu (...) za pełne, logiczne i konsekwentne, wskazując, że fakt, iż biegli w opinii zawarli streszczenie materiału dowodowego z akt, jak i zalecenie dla pozwanej, że przy kłopotach ze wzrokiem nie powinna prowadzić samochodu, nie powoduje, że wnioski płynące z opinii są nieprawidłowe czy nieobiektywne. Biegli szczegółowo wskazali również, dlaczego nie podzielają wcześniejszej opinii biegłego psychiatry A. J.. Sąd uznał, iż opinia biegłej J. jest zbyt pobieżna i nie zawiera szczegółowej analizy stanu psychicznego pozwanych w dacie zawarcia i dlatego też nie oparł się na jej ustaleniach, uznając za miarodajną opinię trzech biegłych z Instytutu (...), którzy

posiadają znaczne doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Brak jest zdaniem Sądu podstaw do dopuszczania kolejnego dowodu na tę okoliczność, bowiem opinia biegłych z Instytutu jest spójna, logiczna i konsekwentna.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje na uwzględnienie, bowiem w świetle art. 390 § 2 k.c. powodom przysługuje roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej. Pozwani nie wykazali, aby umowa przyrzeczona była nieważna czy nieskuteczna.

W szczególności – w oparciu o opinię Instytutu (...) Sąd ustalił, iż w dacie zawarcia umowy przedwstępnej, jak i jej zmiany, pozwani pozostawali w stanie, który pozwalał na swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, a zatem nie zachodzi przesłanka nieważności czynności prawnej wskazana w art. 82 k.c. Sąd podkreślił, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwani nie zdawali sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Wiedzieli, że sprzedają nieruchomość, czynili starania o uzyskanie warunków zabudowy, pozwany bywał w urzędzie i się dowiadywał w tej kwestii, konsultował się z pośrednikiem itd., negocjował cenę. Natomiast ewentualne ograniczenie świadomości z powodu stanu depresyjnego nie powodowało zdaniem Sądu Okręgowego nieważności umowy.

W ocenie Sądu nie wykazano również, aby w dacie zawarcia umowy przedwstępnej, jak i jej zmiany, pozwani pozostawali w błędzie co do stanu prawnego nieruchomości. Nieruchomość miała i nadal ma status działki leśnej. W studium planu jest przewidziana możliwość jej zabudowy w przyszłości, ale wiedzę co do przyszłych możliwości zabudowy strony miały również w dacie zawarcia umowy. Skoro strony ustaliły, iż warunkiem zawarcia umowy ostatecznej jest m.in. uzyskanie warunków zabudowy, to niewątpliwie kwestia ta musiała być przedmiotem rozmów między nimi. Powodowie mieli już pewne doświadczenie z uzyskiwaniem na terenie Z. warunków zabudowy i takie warunki chcieli też uzyskać dla tej działki. Ostatecznie jednak zdecydowali się ją nabyć również bez takich warunków, do czego w świetle zapisów wynikających z umowy mieli prawo. Zdaniem Sądu nie wykazano, aby pozwani skutecznie uchylili się od zawarcia tej umowy z powodu błędu co do stanu prawnego nieruchomości na podstawie art. 84 k.c. Pozwany sam w swoich zeznaniach złożonych na ostatniej rozprawie wskazał, iż takiego błędu nie było, natomiast jego błędem było podpisanie umowy zmieniającej umowę przedwstępną na takich samych warunkach finansowych, podczas gdy ceny nieruchomości wzrosły. Wedle Sądu nie jest to jednak błąd co do treści czynności prawnej, lecz co najwyżej błąd co do przewidywania skutków swojego działania. Na taki błąd pozwani nie powołali się też w złożonym oświadczeniu. Błąd co do pobudki nie skutkuje możliwością uchylecia się do skutków czynności prawnej. Nie wykazano też, aby powodowie działali podstępnie, celowo wprowadzając pozwanych w błąd. Również późniejsze wycięcie drzew rosnących na drodze leśnej, przy której położona jest nieruchomość, nie stanowi podstawy do uchylecia się od skutków czynności prawnych.

Co do zarzutu wyzysku Sąd wskazał, iż wprawdzie stan psychiczny pozwanych w dacie zawarcia umowy mógłby ich kwalifikować jako działających w warunkach niedołęstwa (jako stan niedołęstwa należy rozumieć bezradność, niemożliwość przewyciężenia przeszkód na skutek braku sił fizycznych lub psychicznych), to brak jest spełnienia pozostałych przesłanek zawartych w art. 388 k.c., co powoduje, iż nie można uznać umowy za zawartej w warunkach wyzysku. Powodowie chcieli kupić przedmiotową nieruchomość na podobnych warunkach, jak kupili inne nieruchomości na tym terenie, zaproponowana pierwotnie cena była również adekwatna do cen rynkowych działek leśnych z warunkami zabudowy w tamtym okresie, na co wskazuje porównanie cen z załączonych do akt umów; nie wykazano dowodem z opinii biegłego, aby było inaczej. Wzrost cen nieruchomości na tym terenie nie wynikał w żaden sposób z działań stron – to okoliczność niezależna. Nadto Sąd stwierdził, iż modyfikacja czy rozwiązanie umowy na podstawie art. 388 k.c. może nastąpić wyłącznie wyrokiem sądu, który ma charakter konstytutywny. Aby uzyskać takie orzeczenie, pozwani winni byli wytoczyć osobne powództwo; obrona w formie zarzutu jest w tym przypadku niewystarczająca. Podobnie w przypadku roszczenia z art. 3571 k.c. – realizacja roszczenia o zmianę świadczeń czy rozwiązanie umowy z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków może nastąpić tylko i wyłącznie w drodze wniesienia osobnego powództwa. Natomiast pozwany nie może bronić się zarzutem opartym na przesłankach uzasadniających

zastosowanie art. 3571 k.c. Z tych względów Sąd uznał za zbędne przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości przedmiotowej nieruchomości.

Skoro nie wykazano nieważności umowy, ani nie wniesiono skutecznie powództwa o zmianę czy rozwiązanie umowy, to pozwani są związani zawartą z powodami umową i powinni ją w świetle art. 390 § 2 k.c. wykonać niezależnie od faktu wzrostu cen nieruchomości.

Do umowy przedwstępnej przystąpił wyłącznie S. J. (co było prawnie skuteczne w świetle art. 36 i 37 k.r.o.), wskazując, iż udział w nieruchomości ma wejść do majątku wspólnego jego i jego żony M. J.. M. J., akceptując umowę, stawiała się do notariusza celem podpisania umowy ostatecznej, do czego jednak z winy pozwanych nie doszło. W toku procesu M. J. złożyła oświadczenie, iż zakup działki ma nastąpić do majątku wspólnego za wspólne środki, oświadczenie to nie zostało jednak złożone w formie wymaganej dla czynności prawnej, tj. w formie aktu notarialnego. Sąd zaznaczył, iż toku procesu sądowego nie jest możliwe występowanie do małżonka strony z wyznaczeniem jej terminu w trybie art. 37 k.r.o., lecz drugi małżonek powinien być również stroną w sprawie. Skoro nieruchomość ma być nabyta do majątku wspólnego, to w takim przypadku zachodzi zdaniem Sądu współuczestnictwo konieczne w rozumieniu art. 195 k.p.c. i art. 73 § 2 k.p.c., dlatego też Sąd wyznaczył M. J. termin do przystąpienia do niniejszej sprawy w charakterze powoda. Takie oświadczenie o przystąpieniu zostało skutecznie złożone, dlatego też Sąd uwzględnił powództwo również na rzecz M. J..

Sąd Okręgowy wskazał, iż powodowie wnosili o zapisanie w żądanym oświadczeniu, iż zobowiązują się solidarnie zapłacić cenę nieruchomości. Skoro powodowie chcieli tak się zobowiązać, choć mogliby wnosić o ustalenie, iż zapłacą cenę stosownie do swoich udziałów w nieruchomości, to zobowiązanie solidarne zdaniem Sądu w świetle art. 370 k.c. jest również dopuszczalne, a jest korzystniejsze dla pozwanych, bowiem mogą egzekwować zobowiązanie od każdego z wzajemnych dłużników.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

W apelacji pozwani zaskarżyli wyrok w całości, zarzucając mu:

1 naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 82 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwani w chwili zawierania kolejnych umów przedwstępnych sprzedaży z dnia 12 września 2005 r. oraz z dnia 7 września 2006 r. przedmiotowej nieruchomości nie znajdowali się w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, pomimo iż taki stan stwierdziła w swej opinii biegła sądowa A. J. oraz pomimo postanowienia przez biegłych Instytutu (...) pozwanym tożsamej (do ustalonej przez biegłą A. J.) diagnozy schorzeń, na które cierpieli pozwani w spornych okresach;

- art. 84 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że pozwani w chwili zawierania kolejnych umów przedwstępnych sprzedaży z dnia 12 września 2005 r. oraz z dnia 7 września 2006 r. przedmiotowej nieruchomości nie działali pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej, polegającym na tym, że pozwanym nie był znany aktualny stan prawny nieruchomości wynikający z decyzji Wojewody (...), pomimo iż okoliczność braku świadomości pozwanych co do ww. decyzji wynikała m.in. z zeznań świadków – J. Z., E. L., L. O.;

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że prace ziemne polegające m.in. na wymianie całości ogrodzenia, ułożeniu kostki brukowej były zbędne, a ich koszt nie powinien obciążać powoda, pomimo, że powód w żadnej mierze nie udowodnił tej okoliczności;

1 naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 k.p.c. poprzez zastosowanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności przez uznanie:

a) że pozwani w chwili zawierania kolejnych umów przedwstępnych sprzedaży z dnia 12 września 2005 r. oraz z dnia 7 września 2006 r. przedmiotowej nieruchomości nie znajdowali się w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, pomimo iż taki stan stwierdziła w swej opinii biegła sądowa A. J. oraz pomimo postawienia przez biegłych z Instytutu (...) pozwanym tożsamej (do ustalonej przez biegłą A. J.) diagnozy schorzeń, na które cierpieli pozwani w spornych okresach oraz pomimo zeznań świadków E. P. i A. G.;

b) że opinia biegłej A. J. jest zbyt pobieżna i nie zawiera szczegółowej analizy stanu psychicznego pozwanych w dacie zawarcia umowy oraz uznanie za miarodajną opinię biegłych Instytutu (...), pomimo że opinia biegłych z Instytutu nie zawiera żadnych dodatkowych ustaleń w zakresie diagnozy pozwanych, a od opinii biegłej J. różni się w zasadzie jedynie wnioskami, przy czym zasadności tych wniosków w żaden sposób nie uzasadnia;

c) że pozwany wiedział w chwili podpisywania kolejnych umów przedwstępnych sprzedaży z dnia 12 września 2005 r. oraz z dnia 7 września 2006 r. przedmiotowej nieruchomości o decyzji Wojewody (...), dotyczącej odlesienia działek, pomimo że pozwany nigdy takiego oświadczenia nie złożył, oraz pomimo że okoliczność ta nie wynika z żadnych ze złożonych do akt niniejszej sprawy dowodów, zaś zeznania słuchanych świadków: J. Z., E. L. i L. O. wskazują okoliczność przeciwną;

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz uniemożliwienie pozwanym dokonania pełnego ustosunkowania się do opinii biegłych z Instytutu z uwagi na niedoręczenie pozwanym wyników przeprowadzonych badań EEG i tomografii głowy J. J. (1), pomimo wydania przez Sąd postanowienia w tym zakresie;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn, dla których Sąd uznał pewne dowody, zaś innym dowodom odmówił wiarygodności:

a) brak uzasadnienia uznania (za niewiarygodny) dowodu z opinii biegłej A. J. i wskazanie jedynie ogólnikowo, że opinia ta jest zbyt pobieżna i nie zawiera szczegółowej analizy stanu psychicznego pozwanych, pomimo że uznana przez Sąd opinia nie zawiera żadnych dodatkowych ustaleń w zakresie diagnozy pozwanych, a od opinii biegłej J. różni się w zasadzie jedynie wnioskami, przy czym zasadności tych wniosków w żaden sposób nie uzasadnia,

b) brak uzasadnienia przyczyn, dla których Sąd za biegłymi z Instytutu (...) uznał, że jedynie całkowite pozbawienie pozwanych świadomości (100%) może zostać uznane za wadę oświadczenia woli w rozumieniu art. 82 k.c., pomimo że całkowite pozbawienie pozwanych świadomości łączyłoby się z niemożliwością podjęcia jakiegokolwiek decyzji, nie sposób zatem uznać, by pozwani mogli wadliwie dokonać czynności, których w ogóle nie są w stanie wykonać;

c) brak uzasadnienia powodów, dla których Sąd I instancji uznał, że pozwany w chwili podpisywania kolejnych umów przedwstępnych sprzedaży z dnia 12 września 2005 r. oraz z dnia 7 września 2006 r. przedmiotowej nieruchomości (wiedział) o decyzji Wojewody (...) dotyczącej odlesienia działek, pomimo że pozwany nigdy takiego oświadczenia nie złożył, oraz pomimo że okoliczność ta nie wynika z żadnych złożonych do akt niniejszej sprawy dowodów, zaś zeznania słuchanych świadków J. Z., E. L., L. O. wskazują okoliczność przeciwną.

Pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów procesu w postępowaniu przed sądami I i II instancji ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w innym składzie.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak i wywiedzione zeń wnioski, są trafne.

Zarzuty apelacji, tak dotyczące prawa procesowego, jak i materialnego, podzielić należy na dwie grupy, odnoszące się do dwóch kluczowych wątków postępowania. Pierwszy z nich to kwestia stanu psychicznego pozwanych w datach zawarcia kolejnych umów związana z podnoszonym przez nich zarzutem braku świadomości i swobody podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do tego zagadnienia sprowadza się do kwestionowania oceny dowodu z opinii instytutu naukowo-badawczego, których wnioski Sąd I instancji zaakceptował i posłużyły mu one do wywiedzenia konkluzji, iż oświadczenia woli pozwanych zawarte w umowie przedwstępnej i aneksie do niej nie były obciążone wadą oświadczenia woli wymienioną w art. 82 k.c., a także oceny dowodu z opinii biegłej psychiatry A. J., której Sąd nie dał wiary. Przypomnieć należy, że biegła psychiatra rozpoznała u pozwanego zaburzenia psychiczne pod postacią depresji o nawracającym, przewlekłym przebiegu, na datę badania w stanie remisji, a u pozwanej organiczne zaburzenia osobowości, niedowidzenie połowiczne po przebytych udarach mózgowym, zaburzenia depresyjno-lękowe o przewlekłym charakterze zaostrzone po udarze mózgu oraz sytuacyjnie, po czym uznała, że w dniach podpisania przedmiotowych umów pozwani byli w stanie psychicznym wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli (k 463). Powodowie zakwestionowali tę opinię, popierając swoje stanowisko dziesięcioma opiniami prywatnymi. W następstwie powyższego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii instytutu naukowo-badawczego, a zasadności tego postanowienia nie sposób zakwestionować, mając na względzie merytoryczne zarzuty powodów wobec opinii, potwierdzone opiniami prywatnymi, sprowadzające się do stwierdzenia, że w odniesieniu do pozwanej wnioski o wadzie oświadczeń woli wynikającej z art. 82 k.c. biegła wywiodła m. in. na podstawie dokumentacji powstałej dopiero w 2007 r., zaś w odniesieniu do obojga pozwanych – na bazie historii choroby, z których wynikało, że nie wymagali hospitalizacji, przyjmowali niewielkie dawki leków antydepresyjnych, nie mieli urojeń ani innych objawów psychotycznych. W opiniach instytutu naukowo-badawczego biegli (psychiatry i psycholog) jakkolwiek w zakresie pozwanej wydali diagnozę zbliżoną do wniosku A. J., to jednak nieprawdziwa jest konkluzja apelacji, iż była ona tożsama z diagnozą tej biegłej. Przeciwnie - biegli Instytutu (...) nie stwierdzili u pozwanej takich zmian osobowości lub zachowania, które byłyby spowodowane uszkodzeniem lub dysfunkcją mózgu, spowodowaną przebytą chorobą nadciśnieniową lub epizodami udarowymi. Rozpoznali u pozwanej zaburzenia psychiczne spowodowane przewlekłą chorobą somatyczną – nadciśnieniem tętniczym, które nie mają charakteru choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, a jako inne zakłócenia psychiczne w połączeniu z ponadprzeciętną inteligencją nie wyłączyły u niej zdolności do powzięcia decyzji i wyrażenia woli (k 969 i 970). Odnośnie upośledzenia widzenia pozwanej, stwierdzonego przez biegłą J., znamienne są spostrzeżenia biegłych Instytutu, wedle których pozwana po badaniu odjechała prowadzonym przez siebie samochodem, swobodnie nim manewrując. Co do pozwanego biegli Instytutu rozpoznali inne zakłócenia psychiczne w postaci zaburzeń nerwicowych, związanych ze stresem i sytuacją somatyczną (zaburzeń adaptacyjnych) bez objawów psychotycznych. Wyraźnie wskazali, że brak tych ostatnich nie daje podstaw do przyjęcia wykluczenia świadomego lub swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli (k 1053 – 1054).

W tym miejscu celowe jest poczynienie uwagi natury ogólnej, aktualnej dla oceny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. także w innym aspekcie, o którym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Otóż należyte podniesienie tego zarzutu wymaga wskazania, jakie kryterium tej oceny (zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego itp.) naruszył sąd przy analizie jakiego dowodu. Sąd Apelacyjny podziela ugruntowane stanowisko judykatury, wyrażone m. in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01 (LEX nr 53144), zgodnie z którym aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Takiej argumentacji zaś apelacja nie zawiera.

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może zaś polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Jeżeli przy tym z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się

ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Tymczasem uzasadnienie apelacji sprowadza się do przytoczenia wniosków opinii A. J. i gołosłownej polemiki z niekorzystnymi dla pozwanych wnioskami opinii Instytutu tudzież przywołania orzecznictwa Sądu Najwyższego bez odniesienia go do stanu faktycznego sprawy. To zaś nie jest wystarczające dla przyjęcia, że opinie instytutu zostały sporządzone niezgodnie ze sztuką. Próba zdezawuowania tych ekspertyz poprzez stwierdzenie, że zbieżne z nimi we wnioskach opinie prywatne zostały wykonane bez badania pozwanych, jest chybiona, bowiem opinie prywatne nie były podstawą orzekania. Sąd I instancji potraktował je prawidłowo jako twierdzenie strony dotyczące kwestii wymagających wiadomości specjalnych. Odwoływanie się do zeznań świadka M. W., który stwierdził, iż pełna diagnoza nie jest możliwa na podstawie jedynie dokumentacji medycznej, jest chybione, ponieważ poza sporem pozostaje okoliczność, że biegli Instytutu poprzedzili sformułowanie opinii badaniem pozwanych. Również okoliczność, że biegli ci podzielili wnioski opinii prywatnych, podkreślając, że świadek M. W. (leczący pozwaną) nie mógł wypowiadać się w charakterze biegłego, nie dezawuuje ekspertyz instytutu. Istotnie bowiem M. W. zeznawał nie jako biegły, lecz jako świadek, a więc w zupełnie innej roli procesowej, co wykluczało traktowanie jego wypowiedzi jako opinii biegłego. Po drugie świadek ten uchylił się przed autorytatywną oceną zdolności pozwanych do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w datach zawarcia obu umów.

Zawarta w uzasadnieniu apelacji sugestia braku bezstronności biegłych instytutu oraz Sądu Okręgowego jest gołosłowna. Biegli nie oceniali zachowań pozwanych, co do kwestii wady wzroku pozwanej w kontekście kierowania przez nią samochodem, siły uścisku jej lewej ręki w świetle jej twierdzeń o skutkach udaru czy unikaniu przez pozwanego badania odwoływali się do własnych obserwacji. Z kolei decyzje procesowe Sądu Okręgowego w postaci oddalenia części wniosków dowodowych pozwanych i uwzględnieniu wniosków powodów nie przesądzają o jego stronniczości, były one wynikiem oceny przydatności tych dowodów dla rozstrzygnięcia. Skarżący nie podnieśli żadnych zarzutów procesowych odnoszących się do ich nieuwzględnienia – poza niedoręczeniem im wyników badań tomografii i EEG pozwanego, zatem brak jest podstaw, by głębiej tę kwestię analizować, niemniej Sąd Apelacyjny nie dostrzega żadnych argumentów przemawiających za przyjęciem, iż wymienione decyzje procesowe świadczyły o stronniczości Sądu. Nadto pozwani – reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika procesowego – w przypadku wątpliwości co do bezstronności Sądu mogli zareagować wnioskiem o wyłączenie sędziego w trybie art. 49 k.p.c., czego nie uczynili. Okoliczność, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu pochodził od powodów, nie stanowi argumentu za odrzuceniem opinii sporządzonych w wyniku jego uwzględnienia, ponieważ o daniu im wiary zadecydowała ich zawartość merytoryczna. Nieprawdziwe jest też twierdzenie, że Sąd Okręgowy arbitralnie i bezkrytycznie zaakceptował wnioski opinii instytutu w przeciwieństwie do wniosków opinii biegłej A. J.. Przeciwnie – analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia wyraźnie wskazuje, że poddał obie opinie instytutu i opinię biegłej wnikliwej analizie, a ostateczną konkluzję co do stanu swobody i świadomości pozwanych powziął również na podstawie innych dowodów, w tym osobowych, wskazujących, że pozwani normalnie funkcjonowali społecznie w okresie, w którym zawarli przedmiotową umowę i aneks do niej, a samo podpisanie aktów notarialnych było jedynie zakończeniem kilkumiesięcznych starań o sprzedaż działki, prowadzonych przez pozwanego z własnej inicjatywy, z racjonalnym uzasadnieniem potrzeby tej sprzedaży chęcią zakupu mieszkań dla córek. Znamienne są zresztą zeznania pozwanego, który nie odnosił się do swego i żony stanu zdrowia, lecz wyraźnie zaakcentował, że gdyby powodowie zapłacili cenę przy zawarciu umowy przedwstępnej, byłby usatysfakcjonowany. W istocie niezadowolony był więc z umówionej ceny, nie kwestionował natomiast swoich i żony możliwości świadomego i swobodnego zawarcia umowy i aneksu do niej.

Opinię biegłej A. J. Sąd Okręgowy uznał za powierzchowną, a apelujący nie wykazali, że wniosek ten jest sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, wiedzą medyczną bądź doświadczeniem życiowym. Nawet zresztą gdyby nie można było postawić tej opinii zarzutu powierzchowności, to dla odmowy wiarygodności opinii Instytutu niezbędne byłoby przedstawienie konkretnych argumentów przemawiających za tezą, że są one wadliwe. Takich zaś apelacja nie

zawiera. Z kolei porównanie szczegółowości wywiadów z pozwanymi i analizy ich stanu zdrowia przeprowadzonych przez biegłych Instytutu i biegłą J. uprawnia konstatację, że opinie Instytutu są bardziej szczegółowe, wnikliwe i poprzedzone dogłębną analizą stanu zdrowia i zachowania pozwanych.

Istotnie brak jest dowodu doręczenia pozwanym wyników badań EEG i CT pozwanego, wykonanych przez biegłych - mimo stosownego zarządzenia, co jednak nie czyni skutecznym zarzutu naruszenia art. 233 k.c. w związku z art. 227 k.c. Z opinii instytutu nie wynika, by wyniki tych badań miały istotne znaczenie dla sformułowania wniosków ekspertyzy, a sami apelujący również nie określili, czemu miałyby to doręczenie posłużyć, zwłaszcza że jego brak nie pozbawił ich możliwości merytorycznego odniesienia się do opinii biegłych, w tym zadawania im pytań w toku wysłuchania na rozprawie. Znamienne jest przy tym, że w apelacji nie ponowili wniosku o doręczenie tych wyników. Nadto opisy wyników obu badań znajdują się w aktach sprawy na kartach: 1153 i 1154, zatem pozwani mogli się z nimi zapoznać tudzież uzyskać ich odpisy, a następnie wywieść na ich podstawie wnioski dowodowe bądź merytoryczne zarzuty wobec opinii, czego zaniechali.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w odniesieniu do analizowanej wady oświadczenia woli nie zasługuje na podzielenie. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo ustalił stan faktyczny, ocenił dowody, w tym opinie, wskazując przyczyny dania im wiary bądź odmowy wiarygodności, a następnie dokonał analizy prawnej. Zatem uzasadnienie wyroku spełnia wymogi przywołanego przepisu i w pełni poddaje się kontroli instancyjnej. Okoliczność, że odniesienie się do opinii biegłej J. jest lakoniczne, tej konkluzji nie podważa, bowiem zawiera kluczową konstatację w odniesieniu do niej, akceptowaną przez Sąd Apelacyjny.

Teza apelujących, iż Sąd I instancji uznał, że wadą oświadczenia woli w rozumieniu art. 82 k.c. jest jedynie całkowite pozbawienie świadomości, wynikać może jedynie z niezrozumienia motywów wyroku. Sąd Okręgowy takiej tezy nie postawił, stwierdzając, że wymieniony przepis mówi o wyłączeniu swobody albo świadomości w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli, co zresztą zgodne jest z jego literalnym brzmieniem.

Skutkiem niezasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego jest nietrafność zarzutu naruszenia art. 82 k.c., przy czym w znacznej mierze jego uzasadnienie sprowadza się do przytoczenia orzeczeń Sądu Najwyższego bez odniesienia ich do stanu faktycznego będącego przedmiotem procedowania w niniejszej sprawie. Nieporozumieniem jest interpretacja stanowiska biegłych instytutu i Sądu Okręgowego, czyniona przez skarżących, wedle której biegli i Sąd jakoby przyjęli, że oświadczenie woli dotknięte jest wadą wymienioną w art. 82 k.c. jedynie w przypadku zupełnej nieświadomości rozumianej jako niemożność kontaktowania się ze światem zewnętrznym. Takiej tezy nikt nie stawiał.

Według art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. W przytoczonym przepisie tylko przykładowo wymienione zostały przyczyny wyłączające świadomość i swobodę. Jako powody nieważności złożonego oświadczenia woli wskazano natomiast stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę podejmowania decyzji i wyrażania woli. W doktrynie brak jest jednolitości poglądów, czy brak świadomości i swobody, o którym mowa w art. 82 k.c., musi być zupełny. Stanowisko, że brak świadomości i swobody musi być zupełny, wynika z założenia, że art. 82 k.c. wiąże przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem, dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy. Część autorów prezentuje jednak odmienny pogląd, zgodnie z którym stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być pojmowany w znaczeniu całkowitego braku świadomości. Za przyjęciem drugiego stanowiska, opowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., sygn. akt IV CSK 7/05 (LEX nr 180191), w którym stwierdził, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2014r., I ACa 795/13, LEX nr

1454647). Sąd Apelacyjny w całości podziela powyższe stanowisko. Jednak z opinii biegłych instytutu nie wynika, by istniały przesłanki pozwalające na przyjęcie, że pozwani na skutek zdiagnozowanych przez nich zakłóceń psychicznych nie rozumieli własnych posunięć, nie mieli rozeznania co do własnych działań, jak i kontrahentów, oraz ich skutków. Przeciwnie – z zeznań samego pozwanego wynika, że doskonale zdawał sobie sprawę ze wszystkiego, co wiązało się z zawarciem obu umów, a kwestią sporną była cena nieruchomości, która z upływem czasu i wzrostem cen przestała go satysfakcjonować. Pozwana nie była przesłuchana w charakterze strony, ponieważ mimo wezwania nie stawiała się do Sądu, jednak treść opinii biegłych potwierdza konkluzję, że również ona miała świadomość przebiegu zdarzeń, własnych decyzji i ich konsekwencji, była przeciwna sprzedaży działki, co już samo w sobie świadczy o jej stanie świadomości – niezakłóconym, natomiast z uwagi na relacje rodzinne pozostawiła decyzję w tej sprawie mężowi i dostosowała się do niej (nota bene połowa nieruchomości stanowiła wyłączną własność pozwanego). Przytoczyć w tym miejscu należy wnioski biegłych instytutu o ponadprzeciętną inteligencję pozwanych i braku objawów psychotycznych na poparcie tezy o prawidłowym zastosowaniu przez Sąd art. 82 k.c. Jakkolwiek z zeznań świadków: A. G. i E. P. wynika, że przy sporządzaniu umowy pozwana wyglądała na schorowaną, a pozwany był przygnębiony i wyglądał na załamane psychicznie, nie wystarcza to jednak do przyjęcia istnienia wady oświadczenia woli w rozumieniu art. 82 k.c. Przypomnieć należy ponownie, że to pozwany poszukiwał nabywców działki, samodzielnie podjął decyzję o jej sprzedaży przed poznaniem powodów, sam skontaktował się z agencją obrotu nieruchomościami, zaproponował cenę. Proces sprzedaży działki był nadto rozciągnięty w czasie, strony częściowo zmieniły warunki umowy. Przez cały ten czas pozwany prowadził działalność gospodarczą czyli normalnie funkcjonował społecznie, podał też logiczną przyczynę sprzedaży działki – nie były to problemy finansowe, lecz chęć kupna mieszkań dla córek. Wszystkie te elementy przemawiają przeciwko tezie o braku po stronie świadomości albo swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli, a wskazują na przemyślaną decyzję. Nie jest też tak, że pozwany zobowiązał się do spełnienia nierealnych warunków, bo postępowanie o wydanie warunków zabudowy działki toczyło się z wniosku powoda, podobnie też działania mające na celu poszerzenie drogi zostały wszczęte w następstwie aktywności powodów, a pozwany przeciwko nim protestował. Pozwana o planowanej przez męża sprzedaży gruntu dowiedziała się później, jednak również w jej przypadku w świetle zeznań wymienionych świadków i opinii instytutu brak jest argumentów przemawiających za możliwością zastosowania w jej przypadku art. 82 k.c. Odnosząc się do tezy apelacji o farmakologicznym leczeniu pozwanych, zauważyć należy, że pozwana takowe leczenie podjęła w 2007 r., a umowy zawierane były w latach 2005 – 2006, zaś w świetle opinii instytutu leczenie obojga polegało na podawaniu im niskich dawek leków.

Drugi wątek postępowania to zarzut działania pozwanych pod wpływem błędu polegającego na tym, że w datach zawierania umów nie wiedzieli o zmianie przeznaczenia działki z leśnej na budowlaną, a konkretnie o treści będącego wówczas w przygotowaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przewidującego jej odlesienie oraz wydanej w związku z pracami nad planem decyzji Wojewody (...) z 2003 r., wyrażającej zgodę na zmianę przeznaczenia m. in. przedmiotowej działki na cele nieleśne: zabudowę mieszkaniową i poszerzenie drogi.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnośnie tej kwestii jest również chybiony. Co do twierdzenia apelujących, że nie wiedzieli, iż projektowany plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje możliwość zabudowania działki, przytoczyć należy treść uzasadnienia decyzji Nr (...) z dnia 22 stycznia 2002 r., dotyczącej działki sąsiedniej, doręczonej także pozwany: „Przeznaczenie gruntów leśnych na cele nieleśne dokonuje się w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (...). Dla obszaru (...) Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest w opracowywaniu.” (k 77). Zatem pozwani w datach zawarcia obu umów wiedzieli, że taki plan jest przygotowywany. Z treścią projektu mogli się zapoznać w urzędzie dzielnicy W.. Jeśli tego nie uczynili przed zawarciem umowy przedwstępnej, to można to zakwalifikować jedynie jako niedochowanie należytej staranności w obronie własnych interesów, nie zaś jako błąd w rozumieniu art. 84 k.c. Istotnie brak jest w aktach dowodu, że pozwani znali treść decyzji Wojewody z 2003 r., jednak nie zmienia to konkluzji o prawidłowej ocenie materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy, skutkującej konkluzją o wiedzy pozwanych co do możliwości zabudowy przedmiotowej działki. Przywoływana w apelacji okoliczność, że w umowie działka została oznaczona symbolem wskazującym na teren leśny, a także nie odwołano się w niej wprost do zmiany przeznaczenia działki, konkluzji tej nie zmienia. Oznaczenie działki symbolem (...) odzwierciedlało jedynie stan faktyczny gruntu – był to las. Natomiast już sam fakt, że pozwani zawarli umowę, która dopuszczała możliwość odstąpienia od niej przez kontrahentów w wypadku niezyskania

decyzji o warunkach zabudowy domem jednorodzinny, słusznie został uznany przez Sąd Okręgowy za dowód wiedzy apelujących o możliwości zabudowy działki. Gdyby bowiem byli przekonani, że jest to grunt leśny bez prawa zabudowy (jak twierdzą w procesie), to nieracjonalne byłoby zastrzeżenie możliwości odstąpienia od umowy przez nabywców i żądania przez nich zwrotu zadatku w przypadku nieotrzymania takiej decyzji. Jest ono niekorzystne dla pozwanych przy założeniu, że istotnie ich intencją była sprzedaż gruntu. Z założenia bowiem w ich przekonaniu byłby to warunek niewykonalny, a zatem zawarcie umowy przyrzeczonej od początku byłoby niepewne. Jedynym logicznym wytłumaczeniem takiego zapisu była wiedza obu stron o możliwości zabudowy działki, ale również o zmiennej praktyce organów administracji w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy, co zresztą potwierdzili byli pracownicy urzędu przesłuchiwani w charakterze świadków. Przede wszystkim jednak skarżący, podnosząc zarzuty naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do wiedzy pozwanych w opisanym kwesii, pominęli całkowicie zeznania pozwanego, który oświadczył w odniesieniu do stanu na datę zawarcia umowy przedwstępnej: „Wiadomo było, że moja działka jest działką leśną, która może być w przyszłości zabudowana.” (k 1285). Skoro pozwany miał taką wiedzę, uznać należy, że była ona dostępna również pozwanej, a nadto, że istotna była wiedza pozwanego, a nie jego żony, bowiem w ich relacji rodzinnej to mąż podejmował tak strategiczne decyzje, jak sprzedaż działki (co pozwana przyznała w wywiadzie lekarskim).

W konsekwencji wiedza pozwanych o treści decyzji Wojewody z 2003 r. nie była istotna dla ustalenia, że mieli świadomość co do możliwości przeznaczenia sprzedawanej działki pod zabudowę mieszkaniową. Niemniej jednak przytoczyć należy zeznania pozwanego, w których stwierdził: „Pokazywano mi w gminie Studium Planu. Powiedziano mi słownie, że do momentu zatwierdzenia planu zagospodarowania nie mogą wypowiedzieć się na piśmie, ale powiedziano mi ustnie, że działki na pewno będą budowlane, bo decyzją wojewody (...) odlesiono te działki.” (k 1286). Z kontekstu tej wypowiedzi natomiast nie wynika, kiedy pozwany uzyskał te informacje, niemniej dalsza część jego wypowiedzi dotycząca spotkania z powodami w restauracji i poinformowania go o niemożności załatwienia sprawy drogi jednoznacznie wskazuje, że powyższą wiedzę posiadał najdalej przed zawarciem aneksu do umowy przedwstępnej. Wobec powyższego okoliczność, czy powodowie znali treść decyzji Wojewody (...) z 2003 r. jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, stąd też oddalenie wniosku pozwanych o zwrócenie się przez Sąd do (...) (...). W. o udzielenie informacji co do ewentualnych wniosków powodów o warunki zabudowy w rejonie Z. w latach 2003 - 2007 było słuszne.

W konsekwencji rozważania apelacji co do informacji przekazanych i nieprzekazanych pozwanym w treści decyzji o warunkach zabudowy z 2002r. są bezprzedmiotowe.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest całkowicie bezzasadny, skoro Sąd Okręgowy, ustalając wiedzę pozwanego co do przeznaczenia działki, powołał się na jego zeznania (niekwestionowane w apelacji), jak również rozważył cel wprowadzenia do umowy przedwstępnej zapisu o możliwości odstąpienia od niej przez nabywców w przypadku nieuzyskania decyzji o warunkach zabudowy.

Zarzut naruszenia art. 84 k.c. jest chybiony. Przepis ten stanowi o możliwości uchylecia się od skutków oświadczenia woli w przypadku błędu co do treści czynności prawnej. Niespełnienie oczekiwań strony umowy odnośnie do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy w żadnym razie nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli, nie odnosi się do sfery motywacyjnej; nadto błąd dotyczyć musi stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, nie zaś okoliczności, które nastąpiły w toku wykonywania umowy, doprowadzając stronę do przekonania, że decyzja o jej zawarciu była błędna (tak: wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 91/97, LEX nr 79941). Tymczasem właśnie taki błąd, jak opisany w końcowej części przywołanego orzeczenia popełnili pozwani. Przytoczyć trzeba zeznania pozwanego: „Podstawowym błędem było to, że od razu nie sprzedałem działki, potem cena mnie nie satysfakcjonowała, bo ceny ziemi wzrosły.” (k 1286), „(...) ja podpisałem drugi akt, który był dla mnie niekorzystny. Cenę 120 zł podałem w 2005 roku, potem cena wzrosła, o czym nie wiedziałem.” (k 1287) i „Gdyby powód zapłacił tę cenę przy 1 akcie, to uznalibyśmy transakcję za uczciwą.” (k 1288). Zatem dowód ten jednoznacznie wskazuje, że ów błąd strony pozwanej był wyłącznie błędem co do pobudki – pozwani po zawarciu umów zorientowali

się, że ceny nieruchomości wzrosły i chcieli się z transakcji wycofać, uznając, że stała się dla nich niekorzystna. Nie jest to więc błąd co do treści czynności prawnej, który może być podstawą do uchylenia się od skutków oświadczenia woli w rozumieniu art. 84 k.c., bo nie dotyczy elementów umów w dacie ich zawierania, lecz okoliczności, która nastąpiła później (zmiana cen).

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. związany z przyjęciem zbędności robót zamiennych oraz ich kosztem stanowi oczywiste nieporozumienie i nie dotyczy w ogóle sprawy niniejszej, ponieważ jej przedmiotem nie były jakiegokolwiek roboty zamienne.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów postępowania apelacyjnego należnych powodom od pozwanych weszło wynagrodzenie ich wspólnego pełnomocnika procesowego obliczone zgodnie z § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

MS/C W..4 Wyrok Sądu odwoławczego